

Partia w działaniu
Pozbyć się ludzi nieuczciwych

WARSZAWA (PAP) — Mijające dni przynoszą kolejne przykłady działalności zespołów orzekających... Na mocy decyzji WKPP w Szczecinie b. dyrektor generalnej dyrekcji wykonawstwa inwestycyjnego „Polie-2” Tadeusz K. został zwolniony z funkcji zastępcy członka KW PZPR...

Komunikat z rozmów
Ustalenia Wojewody Białostockiego i Komisji Związków Branżowych

W dniu 3 marca w budynku związków zawodowych w Białymstoku odbyło się spotkanie Wojewody Białostockiego z Komisją Związków Zawodowych i Komisją Związków Branżowych... Podczas spotkania przedyskutowano istotne problemy dotyczące warunków pracy i życia mieszkańców Białostocka...

Z Kraju Rad dla naszego przemysłu

BIAŁA PODLASKA (PAP) — W dalszym ciągu realizowane są dostawy artykułów przemysłowych z Związku Radzieckiego... Ze Związku Radzieckiego sprowadzamy ponadto maszyny rolnicze wraz z częściami zamiennymi oraz artykuły chemii gospodarczej...

Podyskutujemy
ZMW nie będzie swatem

Dwie wypowiedzi dyskusyjne po wydrukowanym liście Tadeusza Danilki z Dolsztowa Starego „Marzenia młodego rolnika”, „GW”, 16.II.81 r., potwierdziły stanowisko autora listu, co więcej — podsunęły zainteresowanym nowe tematy do dyskusji... Jeśli Helena Pilipluk opuściła wieś kilka dziesiątków lat temu, to nie musi znać organizacji działających na wsi...



DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Trwałe perspektywy rozwoju gospodarstw rolników indywidualnych
Konferencja prasowa rzecznika rządu

WARSZAWA (PAP) — Podstawowym warunkiem przezwyciężenia trudności w gospodarce żywnościowej jest — oprócz zdecydowanej poprawy zaopatrzenia gospodarstw w przemysłowe środki produkcji — udoskonalenie gospodarki ziemią... Ważne znaczenie dla porządkowania spraw związanych z ziemią ma podpisana 19 lutego br. przez prezesa Rady Ministrów uchwała...

Cwierć wieku
Hłeba

POLAKÓW cechowała zawsze otwartość i brak uprzedzeń w stosunku do innych grup etnicznych, poszanowanie ich praw do własnej kultury, religii i obyczajów... 4 marca 1956 roku ukazał się w Białymstoku pierwszy numer tygodnika „NIWA”, będącego organem zakładowym wówczas Białostockiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego...

XXVI Zjazd KPZR
zakończył obrady
L. Breżniew ponownie wybrany sekretarzem generalnym

MOSKWA (PAP) — Sprawozdawcy PAP informują: We wtorek zakończył się XXVI Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, który obradował na Kremlu przez 8 dni... Zjazd dokumenty raz jeszcze wykazywały, że naszą główną troską na arenie światowej, głównym celem naszego państwa w dziedzinie polityki zagranicznej było i jest zachowanie pokoju...

Ponad 17-milionową rzeszę radzieckich komunistów reprezentowało na Zjeździe ok. 5 tys. delegatów... Na końcowym posiedzeniu plenarnym we wtorek przed południem przewodniczący Komisji skrutacyjnej Dmitrij Ustinow przedstawił wyniki wyborów do centralnych instancji KPZR... Cały przebieg naszego Zjazdu, wszystkie uchwalone przez

Z pobytu delegacji KC PZPR w Moskwie

MOSKWA (PAP) — Przed rozpoczęciem obrad posiedzenia końcowego KC PZPR polska delegacja partynia z I sekretarzem KC PZPR, Stanisławem Kanią złożyła wiązankę kwiatów na grobie Feliksa Dzierżyńskiego u podnóża Muru Kremlońskiego... 3 bm. w godzinach popołudniowych na Kremlu odbyło się spotkanie premierów PRL i ZSRR — Wojciecha Jaremskiego i Nikołaja Tichonowa...



Z pozycji załogi

Ta Konferencja Samorządu Robotniczego była z kilku powodów inna od poprzednich. Odbyła się później niż w poprzednich latach, projekt planu społeczno-gospodarczego na bieżący rok określał kilka — a nie, jak było dotychczas — kilkadziesiąt wskaźników dyrektywnych... Wzrost produkcji i wydajności pracy, wzrost poziomu życia, wzrost poziomu wykształcenia, wzrost poziomu kultury — to są cele, które musimy osiągnąć...



ONZ: wznowienie sesji w sprawie Namibii
NOWY JORK — W Nowym Jorku wznowiła obrady XXXV sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ poświęcona wyłączeniu Namibii z terytorium Afryki Południowej... Liban zażądał zwolnienia Rady Bezpieczeństwa
BEJRU — Liban zażądał zwolnienia Rady Bezpieczeństwa ONZ z związku z aktami agresji ze strony Izraela...

Forum dyskusyjne SDP

WARSZAWA (PAP) — Kolejne forum dyskusyjne SDP, które odbyło się w Warszawie, poświęcone problematyce ochrony zdrowia... W roku ubiegłym Tanzania wydatła 88 mln dolarów na import żywności, jednakże tegoroczne niskie ceny wywozów uniemożliwiają zakupy większych ilości artykułów żywnościowych...

leszcze raz jutro

Sonda „Wieś polska”
Po raz trzeci — i ostatni — opublikujemy w jutrzejszym numerze naszą sondę pt. „WIEŚ POLSKA”, która cieszy się ogromnym zainteresowaniem Czytelników „GW”... Szukamy zbiorowej odpowiedzi na te ważne pytania. W jutrzejszej „Gazecie” sonda „Wieś polska”. Wszyscy mogą wyrazić swoje opinie. Zapraszamy, dziękujemy.

LISTY • LISTY • LISTY • LISTY • LISTY • sygnały i opinie

ZIEMIA NICZYJA

Koło Kuźnicy Białostockiej ponad 100 ha ziemi tzw. ogólnej leży odległym. Niektórzy służą za pastwisko dla krów i koni, a kilku rolników już próbowało siać tam zboże. Naczelnik Gminy dawno obiecał podział tych gruntów, ale rok za rokiem przechodzi, a ziemia, która mogłaby być prawidłowo uprawiana i wydać plony, nadal leży nieużytkowana. To jest marnotrawstwo. Przecież wciąż się mówi o konieczności wykorzystania każdego skrawka nadającego się do uprawy.

Z. A.
(nazwisko i adres znane red.)

MELIORACI NIE DOTRZYMALI SŁOWA

Nurtuje mnie od dawna sprawa mojej zniszczonej łąki leżącej przy rzce Skrodzie, która była regulowana wiosną 1979 r. Na łące zostało częściowo zbudowane z wykopu przy rzce, ale niestety nie zakończono, a była o tym mowa przed rozpoczęciem prac, jak też obiecano mi zasianie trawy. Na potrzeby domów łąkę zaczęły rosnać chwasty. Melioranci wyznaczyli kilka kolejnych terminów uporządkowania terenu, ale żaden nie został dotrzymany. Moją pretensję kieruję pod adresem Przedsiębiorstwa Melioracji w Giżyku, które w ub. roku zabrano swoje maszyny po zakończeniu melioracji. A ja płacę podatki za zniszczoną i nie dającą korzyści łąkę. Mam niewiele użytku z łąki, brak mi paszy, moi inwentarze jest na „głodowych” racjach. Łąka nie wykorzystana przez dwa lata zaważyła ujemnie na bilansie paszowym mojego gospodarstwa i hamowała mi przedsięwzięcia związane z hodowlą. Uważam, że odbyło się to nie tylko z moją krzywdą. Nie wiem dlaczego moje dotychczasowe interwencje były bezskuteczne. Sądzę, że przedsiębiorstwa pracujące na rzecz rolnictwa powinny rozumieć najlepiej kłopoty i potrzeby producentów.

WACŁAW TARŁOWSKI
Białystok

MOŻE KLUB KONSUMENTÓW...

...o którym ostatnio głośno w prasie („GW” pisała o nim 2 lutego) lepiej potrafi działać niż dawniej powołane komitety sklepowe. Np. u nas, w Supraślu, sklep spożywczy z zbiegu ulic Nowy Świat i Cielieciańskiej nieczynny był ponad miesiąc tylko dlatego, że sprzedawczyni złamała rękę. Czy nie należało zorganizować na ten czas zastępstwa, choćby czasowego przeniesienia kogoś spośród 11-osobowego personelu sklepu, samobsługowego? W imieniu zainteresowanych klientów interweniowałem kilkakrotnie — bez skutku. Nawet nie odpowiedziano.

Uważam, że formy komitetów sklepowych już się przeżyły i pewnie dlatego nie przejawiają one aktywności. Tymczasem różne problemy wymagają społecznej interwencji w obronie interesów konsumentów, zwłaszcza w obecnych warunkach dla ludzi znajdujących się po obu stronach lad sklepowych.

HENRYK KĘPA
Supraśl

KOMITET PRZECIWKOHOLOWY POWINIEN...

...podchwycić i zrealizować także w Białymstoku pomysły organizowania Klubu Abstynenta. Były na ten temat notatki w „GW”, ale chciałbym wiedzieć o konkretnych poczynaniach. Jestem członkiem takiego klubu w Warszawie, gdzie niepijący i niepalący mogą się spotkać, pogadali, pokazać innym, że można się obejść bez szkodliwych dla zdrowia „kieszonkowych” nalogów. To zawsze byłaby lepsza propaganda od plakatowej czy odczytowej. Myślę, że wielu innych białostoczian oczekuje na taki klub.

ANDRZEJ D.
(nazwisko i adres znane red.)
Białystok

Z BABIK DO ŁODZI 31 DNI...

...wędrowała mała paczka żywnościowa. Wysłaliśmy ją 18 grudnia z nadzieją, że dotrze na święta, no, niechby na Sylwestra. Ale kto przypuszczał, że ułożone do paczki artykuły (kielbasa i szynka) trzeba będzie wyrzucić na śmietnik. Ludzie chcą sobie jakoś pomóc w kłopotach zaopatrzeniowych, ale niestety, poczta nie może się utrzymać z takiej pomocy w charakterze pośrednika. Warto przestrzec z góry w urzędach pocztowych, aby nie wysłać nic, co nie przetrzyma u paczki miesiąca.

E. SZCZĘSNOWICZ
Babiki
(Wybr. Ag.)

Ciąg dalszy ze str. 3

nowe rozumie. Można śmiać się i sto komitetów, a odnowy nie będzie, póki nie kupię kilograma mięsa i cukru. Na razie nikt nam jasnej wizji nie ukazał. Ja robotników nie mogę do pracy namówić, co gorsza 22 złożyło legitymacje. Taki stan nie może długo trwać. Trzeba szukać lepszych rozwiązań instytucjonalnych nowego stylu.

KONSTANTY KONECKI — członek egzekutywy w WPHW: Są tu towarzysze z Komitetu, może zechcieliby zabierać głos.

ZBIGNIEW KAMIONOWSKI — sekretarz KM PZPR: Ja chciałem na końcu, ale powiem. Sytuacja jest rzeczywiście zła, trwa poszukiwanie form, które pomogą nam się skonsolidować jako partii. Mam swój pogląd: dopóki partia nie sprężyła swego stanowiska na VIII Plenum, wielu towarzyszących odpowiadał stan niepewności i zamieszanie, brak samookreślenia. Spotkałem się z tym w kilku organizacjach inteligentnych, a nawet w „Fastach”. Osmie Plenum dało nam wykładnię. Czy Wy, towarzysze, stoicie na gruncie uchwały VIII Plenum? Za czym Wy jesteście?

Trzeba myśleć, jak zwrócić szeregi partyjne, wywoływać aktywność, zacząć działać. Mam świadomość, że musimy wystąpić do ludzi o zaufanie, przemówić im, że weszliśmy w etap odbudowy. Mówicie o potrzebie przeprowadzenia kampanii sprawozdawczo-wyborczej w całej partii jeszcze przed Zjazdem.

Towarzysze, jeśli któryś sekretarz stracił Wasze zaufanie, trzeba go było od razu wymienić. Teraz kampania jeszcze bardziej oddalałaby termin IX Zjazdu. Nie bliźszego nie mogę Wam powiedzieć, czekamy na materiały z KC. Dziś trzeba bacznie, żeby we wszystkich strukturach byli odpowiedni ludzie.

KONSTANTY KONECKI: Wy, towarzysze Kamionowski, odpowiadacie głównie przede mną, przed nami, szeregowymi członkami partii, a nie przed swoimi szefami. Wy, działacze, mówicie innym językiem niż my, nie potraficie odpowiadać na nasze pytania, nie kładziecie tylko na wtyczkę. Nas nie trzeba agitować — socjalizm jest dla nas sprawą tak naturalną, jak powietrze. A wy, towarzysze, przedchodzicie wiele odnow i dlatego nie macie teraz zaufania do tego, co się dzieje. Rozumiem opory zawodowych towarzyszy przed nowym. Oni mieli jakieś zawody, teraz nie mają żadnych. Bo co to na przykład za architekt z dekadową praktyką w aparacie? Niby dlaczego nie rozlicza się sekretarzy? Czy oni mają pozłacane legitymacje? My byliśmy „bieci”, wy długo głąskani, dlatego się nie rozumiemy. Osobiście mam wątpliwości, czy robotników będą reprezentować robotnicy?

WIESŁAW JAGODZIŃSKI — członek KZ w „Unitrze”: Aparat partyjny zupełnie się od nas oderwał, a teraz stał sam. Wielu z nas poszło za programem „Solidarności”. Porozumienie oddolne różnych sił społecznych rodzi się nie

My dla socjalizmu czy socjalizm dla nas?

na tej sali, ono istnieje od sierpnia.

JERZY ŁUKASZUK: O czym my tu dyskutujemy? Proszę jeszcze raz sprężyć temat. Ja lubię mówić tylko na zadany temat, nie o wszystkim. Z tego zebrania będę musiał przedłożyć własnej organizacji konkretny wniosek...

GŁOS Z SALI: ...który wszyscy jednomyślnie przyjmą... (ogólna wesołość i oklaski).

JERZY ŁUKASZUK: ...tak jest, który wszyscy jednomyślnie przyjmą. Centralizm demokratyczny jeszcze w partii obowiązuje. Inaczej zrodzi się jakaś frakcja.

MARIAN LESZCZYŃSKI — członek KZ w Politechnice: Jesteśmy partią marksistowsko-leninowską. Przypomnę, co Karol Marks powiedział o zjawisku frakcyjności. Frakcyjność to — to walka wódzów o władzę. A ja tu na sali nie widzę przywódców. To szczytne, że tow. Łukaszuś wszystko uzgadnia z całą organizacją. Ale czy kierownictwo partii kiedykolwiek wszystkich nas pytało o zdanie w sprawach zasadniczych? Gremium nigdy nie podejmowało decyzji. Komitet Centralny ani Wojewódzki nie może dalej mieć monopolu na słusność. Stąd konieczne są zmiany w statucie partii. Dlatego — przykład pierwszy z brzegu — według „nowej” ordynacji wyborczej z grudnia 1980 roku nie można zgłaszać dowolnej liczby kandydatów z sali? Dlaczego na konferencji przysługujące prawo wyborcze osobom zaproszonym? Między zjazdami trzecia część członków KC odchodzi. I oni przed delegatami na kolejny Zjazd partii nie odpowiadają za nic. Czy to jest w porządku?

Stanisław Łukaszuś prezentuje tu poglądy organizacji w „Sierżanie”, czy właśnie?

JERZY ŁUKASZUK: Nienstety, przyszedłem bez akceptacji towarzyszy...

STANISŁAW ROGIŃSKI: „Unitra-Biazeł”: Partii byli potrzebni ludzie nie tyle mądrzy, co posłuszni. Teraz czują się zagrożeni, wszystko, co nowe i śmiałe — spędza im sen z powiek. Wielu towarzyszy ciężko rozstać się z dzielnym stołkiem. Jak sobie z nim poradzić, żeby przestali przeszkadzać? Jeśli 1/3 członków danej organizacji partyjnej (wojewódzkiej, miejskiej, gminnej) zażąda wcześniej gminnej zażąda od instancji partyjnych, to zgodnie ze statutem muszą się one odbyć.

MIROSŁAW LINKIEWICZ — członek PZPR w „Unitrze-Biazeł”: My nie chcemy stołków, żądamy natomiast wiarygodności działań od wszystkich władz partyjnych. Musicie towarzysze zmienić styl pracy, sposób myślenia, być z nami.

JERZY ŁUKASZUK: Czy wazny wniosek został przekonany? Czy organizacja partyjna?

STANISŁAW STOLARZ: To nie wniosek, to odczucie wszystkich na dole, które mam obowiązek wyrazić.

JERZY ŁUKASZUK: A ja to muszę przekonsultować z egzekutywą...

GŁOS Z SALI: Tylko z którą? Każdy członek partii ma prawo występować z wnioskiem. Ciekawi mnie, czy

towarzysze Łukaszuś prezentuje tu poglądy organizacji w „Sierżanie”, czy właśnie?

JERZY ŁUKASZUK: Nienstety, przyszedłem bez akceptacji towarzyszy...

STANISŁAW ROGIŃSKI: „Unitra-Biazeł”: Partii byli potrzebni ludzie nie tyle mądrzy, co posłuszni. Teraz czują się zagrożeni, wszystko, co nowe i śmiałe — spędza im sen z powiek. Wielu towarzyszy ciężko rozstać się z dzielnym stołkiem. Jak sobie z nim poradzić, żeby przestali przeszkadzać? Jeśli 1/3 członków danej organizacji partyjnej (wojewódzkiej, miejskiej, gminnej) zażąda wcześniej gminnej zażąda od instancji partyjnych, to zgodnie ze statutem muszą się one odbyć.

MIROSŁAW LINKIEWICZ — członek PZPR w „Unitrze-Biazeł”: My nie chcemy stołków, żądamy natomiast wiarygodności działań od wszystkich władz partyjnych. Musicie towarzysze zmienić styl pracy, sposób myślenia, być z nami.

WALDEMAR LATO — członek KZ „Unitra-Biazeł”: Chciałbym wiedzieć, kto w KW przeszkadzał — jak słyszałem — w zorganizowaniu dzisiejszego spotkania?

RYSZARD BORUCKI — robotnik z „Unitry-Biazeł”: Nad partią gromadzą się ciemne chmury. Siły zachowawcze mają jeszcze dość energii. Ich wpływ rośnie, a nie tylko na politykę, historię, ale zdaje im się rów-

niez, że są panami praw ekonomicznych, którymi mogą manipulować. IX Zjazd może być momentem przełomowym, ale wcale nie musi. Konserwatyści, jak widzę, nie złożyli broni. Oni mają sposoby na utrzymanie władzy, niejednemu protest społeczny utopili. Mój wniosek: co do tej pory skonsultowali, tego nie odbierzemy. Dajmy im teraz emeryturę, ogłoszmy partyjną amnestię. Niech tylko nie wadzą.

EDWARD SZYMAŃSKI — członek KZ w PB: Wniosek słuszny, ale my ciągle za mało wiemy, kto co zbroił. Bez pełnej informacji odnowy nie będzie. Na takie forum trzeba by zaprosić „Solidarności” związków branżowych, trzeba wszystkich zmobilizować, że powtórzę to za tow. Kamionowskim.

ANDRZEJ KOŁODZIEJ: Od 30 lat się mobilizujemy.

WACŁAW PANAS — członek PZPR w „Unitra-Biazeł”: Mielisz różne socjalizmy: stalinowski, gomułkowski, gierkowski. Mówiono nam ciągle — budujmy socjalizm, ale nikt się nie przejmował, jak my żyjemy. Mam dylemat: my dla socjalizmu, czy socjalizm dla nas? Dokąd my teraz idziemy? Dlaczego chłopom zabrania się zresztą jak oni tego chcą? Czy chłop to element drobnokapitałistyczny, obcy ustrojowi? Nie może być rzetelnej pracy przy nierzetelnej informacji. Przecież nie prawdy przynosi partii największe szkody.

EDWARD GRABOWSKI: Tak, ale partia ciągle nie ma programu. Ambicja białostoczian, nas wszystkich tu siedzących, powinna być próba budowania pozytywnego programu. Powtarzam, może to być integracja społeczeństwa wokół sprawnej pracy.

Zapisał:
HENRYK KIN
JAN KWASOWSKI

Z pełnym zapalem



Renata Dąbrowska pracuje w krojołni przy wycinaniu za pomocą specjalnej maszyny części butów, przeznaczonych na eksport.
Fot. Krzysztof Świdziński

Siemiatyckie Zakłady

Obuwia mają kilka rozlokowanych w woj. białostockim zakładów. Jednym z nich jest placówka, mieszcząca się w MONKACH. Prawie stuosobowa załoga, w większości — kobiety od kilku miesięcy (jako, że zakład został oddany do użytku latem ub. r.) zajmuje się wytwarzaniem kilku wyrobów, które później w Siemiatyczach składają się na eleganckie, wygodne buty.

Robi się tu cholewki i wkładki w kilkudziesięciu wzorach. Część obuwia wędruje do zagranicznych klientów, głównie do Związku Radzieckiego. Zlecenie na produkcję eksportowego obuwia otrzymał moniecki zakład w dwa miesiące od momentu rozpoczęcia swej działalności. Dowodzi to szybkiego osiągnięcia przez załogę dużych umiejętności.

W dużych, przestronnych halach wycina się i zszywa części butów. Z czasem, a ma to nastąpić w 1982 roku, wzbogacony zostanie park maszynowy, zakład ulegnie dalszej rozbudowie i w Monkach można będzie produkować eleganckie obuwie. (mip)

dukcja towarowa o „x” jednostek zbożowych czy złotych z 1 ha, to dany opiekun (instruktor) otrzyma proporcjonalnie określony procent tej wartości (płacone z funduszu państwa). W ten sposób wytworzy się wspólna odpowiedzialność za cały proces i przebieg produkcji, aż do produktu finalnego. Wówczas metoda działania i środki będą wspólne, gdyż i cel ostateczny będzie ten sam.

W celu zwiększenia efektywności doradztwa GSR należy poprawić warunki pracy służby rolniej. Trzeba w końcu umożliwić jej nabycie (zakup) samochodu. Przecież jest to codzienna praca w terenie. Nie ma kraju o rozwiniętej kulturze rolniej, gdzie ten problem nie byłby już rozwiązany. Ludzie ci czują niesprawiedliwość społeczną, gdy widzą, że ich koledy w mieście dojeżdżają kilometr, dwa, trzy. A przecież warsztat pracy — instruktora znajduje się nierzadko kilkadziesiąt kilometrów od miejsca zamieszkania (np. w rejonie Pizsa od 3 do 40 km). Trzeba wracać nocą ze szkoły i zebrać, niezależnie od pogody, czy pory roku. Wytrzymują tylko niełazi, a co lepsi i obrótniejsi odchodzą do miast.

Poruszyłem tu kilka spraw związanych z poprawą efektywności pracy służby doradczych w rolnictwie. Zdaje sobie sprawę, po 27 latach pracy w tym zawodzie, że przyczyn tego stanu jest więcej, ale spróbuję na razie wprowadzić w życie choćby kilka z proponowanych rozwiązań.

mgr inż. PIOTR KŁOCZKO
WOPR Olecko

KOMUNIKAT FORUM MYŚLI PARTYJNEJ (skrót)

Dnia 24 lutego 1981 roku odbyło się w Politechnice Białostockiej forum myśli partyjnej, w którym wzięli udział przedstawiciele 14 egzekutyw podstawowych organizacji partyjnych zakładów pracy, uczelni wyższych i środowisk twórczych. Stalo się ono próbą nawiązania kontaktów bezpośrednich między POP oraz wzajemnego informowania się. (...) Uważamy forum za naturalny przejaw demokratyzacji życia partyjnego i wzmocnienie dyskusji przedzjazdowej.

Oto najważniejsze opinie i poglądy zgłoszone w dyskusji:

* wyrażono zaniepokojenie stanem przygotowań do nadzwyczajnego IX Zjazdu PZPR,

* styl propagandy i informowania społeczeństwa nadal przypomina model „łuka-

szewiczowski”.

* wskazano na konieczność przeprowadzenia kampanii sprawozdawczo-wyborczej jeszcze przed Zjazdem,

* dyskusja w partii musi koncentrować się na węzłowych problemach życia kraju, ze szczególnym uwzględnieniem jego demokratyzacji,

* uznano celowość rozbudowywania więzi poziomów między POP,

* mówiono o potrzebie przebudowy struktury partyjnych i organizacyjnych.

Ustalono, że tematem następnego forum będzie: „BUDOWA PROGRAMU PARTII”. Odbydzie się ono w Białostockich Pałacykach Mebli 17 marca br.

Plusy i minusy

Rolnictwo jest obecnie tematem na ustach wszystkich. Słusznie. Często twierdzi się nawet, że rozwój gospodarki żywnościowej jest teraz kluczem do rozwiązania kryzysu. Może to lekka przesada, a może wcale nie. Trudno przecenić jej rolę, chociaż o powodzeniu zalecują wiele elementów naszej polityki społeczno-gospodarczej. Wszystkimi nie będziemy.

JESLI TAK BARDZO cenimy rolnictwo, to fakt ten powinien znajdować godne miejsce w naszej publicystyce. Przeglądając wiele periodyków i dzienników. Szukam potwierdzenia tych społecznych odczuć i intencji. Przecież taki obowiązek spoczywa nie tylko na pismach fachowych, przeznaczonych wyłącznie dla wsi. Wszystkie tytuły mogą znaleźć tematy z tej dziedziny — tak przecież bogate i skomplikowanej. Chodzi nie o tanię sensację, ale o problemy wykraczające poza sprawy techniczne i technologiczne produkcji żywności. Wiad, że terenem głębokich przeobrażeń kulturalnych i społecznych, a idea zrównoważenia poziomu życia rolników i ich rodzin z poziomem życia mieszkańców miast jest sama w sobie obszarem wiedzianym do dziennikarskich penetracji.

NIESTETY, o wsi pisze się nadal sporadycznie. Mało i często enigmatycznie. Dużo jest tytułów w rodzaju: „Rolnictwo trzeba uzdrowić” lub „Rolnictwo musi wyżyć naród”. Zwykle kończy się na bożym haśle i werwaniach do czynu; nie ma jednak nic, lub prawie nie o tym, jak to uczynić, od czego to zależy, co konkretnie radzą publicyści i naukowcy, jakie powinny być najpilniejsze rozwiązania. Znajdujemy wiele przejawów niekompetencji, wniosków kategorycznych acz przesadzonych lub fałszywych, a także zwykłych błędów fachowych, wynikających z malej wiedzy piszących, lub redagujących.

JEDEN z przykładów. W dyskusji na temat rolnictwa (niemal dwie kolumny tekstu) w „Tygodniku Powszechnym” mamy takie fragmenty tekstów. J. Marcinkowski: „Sprawdzamy za miliardy corocznie nie tylko pasze ale i zboża, pszenicę i mięso, a byliśmy eksporterem. Polski chłop patrzy na to ze zgrozą, a nie poradzi nie może, bo mu nikt w tym pomóc nie chce”. Cóż za uproszczenia! Czy faktycznie wszyscy robia na złość rolnikowi, by ten nie mógł wyprodukować więcej żywności? Nie przesadzajmy, bo nikt nie był i nie jest samobójcą, ani tym, który — jak w przysłowiu — odmrąza sobie uszy na złość mamie.

TEN SAM AUTOR twierdzi dalej: „Młode pokolenie ucieka ze wsi. Ta ucieczka ze wsi jest naszą tragedią narodową. Trzeba nie tylko ją zatrzymać, ale spowodować

odwrotny proces...” Czy to jest tragedia — można długo dyskutować. W żadnym cywilizowanym kraju nie określano tak nawet masowej migracji ludności. Jest to normalny, społecznie i ekonomicznie uzasadniony proces, zwłaszcza przy przeludnieniu wsi. Jeśli mówić o tragedii, to tylko w tym sensie, że ubytki siły roboczej na wsi nie były w sposób adekwatny rekompensowane techniką. Ale to już zupełnie inna sprawa.

Prof. T. KŁAPKOWSKI wysuwa twierdzenie: Jeśli dano te same nawozy sztuczne, te same kwintale NPK gospodarstwu chłopskim, to zgodnie z planem Libiga (ten nawóz da kilkakrotnie większy plon aniżeli w nawożonym gospodarstwie PGR, często przenażonym). Badamy ściśli: nie planem, a prawem lub teorią? Nie Libiga, ale Liebiga. I czy rzeczywiście zawsze da to plon kilkakrotnie wyższy w skali kraju? I czy faktycznie często gleba w PGR jest przenażona? Przecież są kraje,

gdzie stosuje się znacznie więcej nawozów mineralnych, niż w naszych gospodarstwach państwowych. Można jedynie zgadzić się z tym, że ten sam nawóz w wielu gospodarstwach indywidualnych, stosujących, nadal nieduże dawki NPK, mógłby dać większe efekty.

PODOBNE można polemizować z fragmentem wypowiedzi prof. T. M. Jankowskiego, który pisze: „...my mamy pogłowię krów przewyższające znacznie wiele rozwiniętych krajów, tylko my mamy znacznie mniej mleka, bo oni zrobili, że ze stanu 2000 przeszli na 4500, a my ciągle nie możemy pójść dalej. Czytelnik czyta to raz i drugi i nijak pojąć nie może jak to jest, że „oni zrobili” w try migła taki skok, a my nie możemy uczynić tego samego. Skoro to takie proste, to dlaczego nie jest takie trudne? Oni chcieli, a my nie chcemy, bo nam widocznie zależy tylko na statystycznym pogłowiu, a im na produkcji mleka. Dlaczego tak się dzieje? Tego nikt się nie dowie i — czytając takie teksty — nawet nie domyśli się w czym rzecz. Tenże sam autor pisze: „broniłem jak lew Polskę” — przed fermami rzędu 200 tys. sztuk...” Czego? 200 tys. krów, owiec, koni, drobiu? Czy to wszystko planowi? Czy chodzi tu tylko o walkę z planami budowy jakiegokolwiek ferm?

LEKTURA pism i gazet w ostatnich tygodniach prowadzi do niewesołych refleksji. O wsi pisze się ciągle niewiele, często w sposób uproszczony, mało kompetentny i powierzchniowy. Ciągłe stwierdza się fakty, a nie szuka recept na zmiany i sukcesy.

MARIAN SUCHOŻĘBSKI

SŁUŻBA ROLNA DO WSZYSTKIEGO

Aktualnie w środowisku wiejskim, instytucjach współpracujących z rolnictwem oraz ogniwach administracji terenowej trwa dyskusja, w jaki sposób poprawić obsługę rolników, a w tym również doradztwo fachowe.

Sądzę, że w sytuacji niekorzystnych dla producentów żywności ekonomiczno-przyrodniczych warunków, a szczególnie niedostatek środków produkcji i niskiej opłacalności produkcji, jak i błędów w ogólnej polityce rolnej, ocena pracy GSR, efektów jej doradztwa tylko w przedmiocie wadliwej struktury organizacyjnej jest niebytnie trafne, a nawet nierozsądne.

Rozbrat pomiędzy tym, co instruktor mówi, i zaleca, a tym co rolnik może dostać w magazynie, sklepie, czy między tym co zamierza, a faktycznie załatwić w Urzędzie Gminy, wywołuje dewaluację fachowych porad i stało się jedną z zasadniczych przyczyn obniżenia efektywności pracy całej służby doradczej, a nie tylko instruktorów gminnych.

Istotne nie to, komu służba doradcza ma podlegać, ale czym się musi zajmować, a co i z czego ma być rozliczana, oraz jakie zamierza się stosować kryteria oceny jej pracy. W zależności od tego, za jakie czynności czy zadania jest się ocenianym (mówię tu z autopsji), przeznacza się na to odpowiedni procent nominal-

nego czasu pracy, dobiera się adekwatną metodę działania i stopień emocjonalnego zaangażowania.

Od szeregu lat, a właściwie od momentu, gdy ustawowo GSR została podporządkowana naczelnikowi gminy, gros czasu (niektórzy kierownicy oceniają na 70—80 proc.) przeznacza na prace administracyjno-biurowe. Jest to powszechnie kwestionowane. Dlaczego tak jest?

Reprezentuję pogląd, że przede wszystkim dlatego, że wymienione problemy stanowią treść wytycznych do pracy i przedmiot rozliczeń na naradach rolniczych. Doradca rolnika rozlicza się za: ilość rozprawdzonych żądań, cięła, owiec, knurów i tryków, za rozprawdzenie materiału siewnego i sadzeniowego, za rozprawdzone (zakupione) nawozy i wapno, za wykonanie zadań kontraktacji, za spis rozplodników do kastracji, za spis wolnych stanowisk w pomieszczeniach inwentarskich, za spis gospodarstw, które mają być przekazane następcom itd. itd.

Wymienione tu te i inne podobne, zadania są związane z wprowadzaniem postępu, na wieś, głównie postępu biologicznego i technicznego, inspirowane i sterowane przez państwo. Są one niezbędne i konieczne do wzrostu produkcji, a także do poprawy ekonomiczno-socjalnych warunków bytu rolników. Nasuwa się jednak w tym miejscu pytanie:

czy jest słuszne, aby od strony organizacyjnej zajmowała się nimi GSR? Jeżeli już tak, to czy wystarczy? Czy muszą, to robić fachowcy rolnictwa, na których wykształcenie społeczeństwo było spore środki finansowe.

Bądźmy szczerzy, wypełnienie rolnikowi skryptu dłużnego, bo ten wyraża chęć nabywania loszki, jalewki czy cięla, czy sporządzenie spisu rozplodników może zrobić osoba, a nawet po szkole podstawowej, a z powodzeniem po zasadniczej, ale nie inżynier, których na wsi i tak jest jak na receptę? Czy to satysfakcjonuje inżyniera, czy znajduje w tego typu czynnościach zaspokajanie swoich ambicji, aspiracji życiowych i zawodowych? Odpowiedź może być jedna: przynosi to nie tylko i jedynie skutki w sferze działalności materialnej, w niewłaściwym wykorzystaniu kadr, ale o wiele większe w psychice tych ludzi.

Stąd strasy życiowe, frustracja, niezadowolenie z zawodu, częsta rotacja kadr i brak pozytywnej motywacji do działania. Kto jednak te zadania, skoro one są ważne i potrzebne, ma wykonywać? Uważam, że od strony organizacyjnej (zebranie zamówień, załatwienie wniosków kredytowych i innych czynności biurowo-organizacyjnych) winny wykonać instytucje do tego powołane. Musi to być w ich statutowych obowiązkach i

konsekwentnie przez władze egzekwowane. Natomiast służba rolna wspólnie z rolnikiem zająć się winna należytym efektywnym wykorzystaniem środków produkcji i potencjału biologicznego gospodarstwa.

Przyjęcie takiej zasady wywoła potrzebę zmiany metody pracy doradców. Przyjmą inny rozkład czasu, a przede wszystkim ich praca stanie się bardziej zawodowa, atrakcyjniejsza i podniesie rangę instruktorów w oczach samych rolników. Stworzy potrzebę konieczności pogłębienia wiedzy zawodowej i będzie przeciwdziałać fachowemu wyślaniu.

Działający rolnik żąda w pierwszym rzędzie pomocy organizacyjnej i doradztwa fachowego, konkretnego i często specjalistycznego, doradztwa bezpośrednio w swoim miejscu pracy. Wymaga on również (choć nie ma jeszcze tego nie mówić) częściowej odpowiedzialności za udzielane porady i za ostateczny wynik ekonomiczny gospodarstwa. Dlatego proponuję, żeby w zamierzonych zmianach organizacyjnych służby rolnej wprowadzić premie, dodatki, czy nagrody ewentualnie nawet częściowe (w drodze eksperymentu) uzależnione od zasadniczo od przyrostu produkcji towarowej w gospodarstwach, którym instruktor się opiekuję.

Przykładowo, jeżeli w rejonie instruktora wzrosnie pro-

Šladem publikacji

A P T E K I
Apteka nr 45-003, ul. Giełczyń-
ska 1, tel. 22-44.

S Z P I T A L E
Woj. Szpital Zespolony, ul. M
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

W S U W A K R A C H
Pogotowie Ratunkowe — tel. 99

A P T E K I
Apteka nr 79-003, ul. Kasprzak
2, tel. 23-91.

S Z P I T A L E
Woj. Szpital Zespolony, ul. Ko-
ciuszki 101, tel. 22-41.



UWAGA ROLNICY!

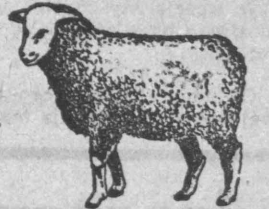
Okręgowe Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi w Białymstoku ogłasza

TERMINARZ SPEDÓW OWIEC RZEŻNYCH na eksport i użytkowych na m-c marzec 1981 r.

Data	godz.	Miejsce zakupu
5.03.81	9.00	Janów, Banie Mazurskie
6.03.81	"	Sokołka
9.03.81	"	Michałowo, Elk, Szepietowo
10.03.81	"	Boćki, Szczecinki, Nowinka, Ciechanów
11.03.81	"	Korycin, Olecko, Biała Piska, Czyżew
12.03.81	"	Hajnówka, Raczki, Suwałki, Andrzejewo
13.03.81	"	Bielsk Podlaski, Jeleniewo
16.03.81	"	Rynki, Perlejewo
17.03.81	"	Nowosiółki, Widminy
18.03.81	"	Turośń Kościelna, Pozezdrze
19.03.81	"	Grabowo
20.03.81	"	Wasilków
23.03.81	"	Zabłudów, Pawłowska, Zalesie
24.03.81	"	Klukowo
25.03.81	"	Siemiatycze, Augustów, Wys. Maz.
26.03.81	"	Suchowola, Ukta
27.03.81	"	Czyże, Krasnopol
30.03.81	"	Działkowice, Szpiliszki
31.03.81	"	Długie, Zaremba, Kościelne
	"	Tykocin, Krypno

UWAGA!

Warunki zakupu owiec użytkowych pozostają bez zmian. Owce rzeźne zakupywane będą do 90 kg wagi netto.



OPOZH Białystok k 691-1



UWAGA ROLNICY!

Suwałskie Zakłady Drobiarskie w Suwałkach zawiadamiają, że od 1 marca do 15 kwietnia br.

została obniżona cena JEDNODNIOWYCH PIŚKŁAT KACZYCH

z 23 do 15 zł/szt.

Chętni do nabycia kacząt po korzystnych cenach mogą zgłaszać się do

ZAKŁADU WYŁĘGU DROBIU BAKALARZEWÓ w każdy czwartek od godz. 7.

k 717-0

USŁUGI

WPHW - Naprawa telewizorów. ul. Warszawska 79, tel. 350-100. ul. Narowska 6, tel. 357-70. ul. Olejnicza 2, tel. 393-13. k 723-0

WPHW - Naprawa radiolodów, magnetofonów, gramofonów. ul. Warszawska 79, tel. 414-602. ul. Narowska 6, tel. 357-70. ul. Olejnicza 2, tel. 393-13. k 724-0

WPHW - Naprawa magnetofonów, kasietowych. ul. Mickiewicza 14, tel. 315-28. k 725-0

WPHW - Naprawa odborników radiowych i magnetofonów, kasietowych, magnetofonów kasietowych, turystycznych. ul. Lipowa 45, tel. 233-05. k 726-0

WPHW - Instalowanie anten: AL 1. Mała 29, tel. 315-28. k 727-0

WPHW - Naprawa sprzętu gospodarstwa domowego. ul. Sienkiewicza 42, tel. 333-48, wewn. 2. ul. Mickiewicza 14, tel. 315-27. ul. Bohaterów Getta 3, tel. 344-40. k 728-0

WPHW - Naprawa sprzętu sportowego. ul. Bohaterów Getta 3, tel. 344-40. k 729-0

WPHW - Naprawa i instalacja urządzeń gazowych. ul. Krakowska 17, tel. 311-57. ul. Krakowska 17, tel. 311-57. k 730-0

NAPRAWA telewizorów - tel. 322-34 Prokopiuk. k 800-00

NAPRAWA telewizorów. Tel. 334-13 Zamiatys. k 1131-0

NAPRAWA telewizorów. Tel. 334-74 Mielidzi. k 1161-0

POGOTOWIE telewizyjne. Tel. 334-74 Woroszylo. k 1180-0

POGOTOWIE telewizyjne. Tel. 233-49, inż. Sakowski. k 1183-0

NAPRAWA telewizorów. Tel. 283-28 Klibisz. k 1189-0

POGOTOWIE telewizyjne - tel. 222-46 Zawistowski. k 1201-0

NAPRAWA telewizorów. Tel. 412-38 Drozdowski. k 1208-0

PRZYSTAWKI do odbioru II programu telewizji zakładam w okolicach Zambrów, Ciechanowa i Siemiatycz. Całkowity koszt za usługę 850 zł. Marek Kalinowski. 18-300 Zambrów, ul. Konopnickiej 4, tel. 27-40. k 1049-0

MALOWANIE, tapetowanie - tel. 209-81 Zubrycki. k 1133-0

MALOWANIE, tapetowanie mieszkaniowe. Tel. 41-27-45 (po godz. 15). Makal. k 1198-0

PORCELANOWE fotografie nagrobkowe. Poczta, Fotolaboratorium, inż. Szałkowski. Bielsk Podlaski, Mickiewicza 25. k 663-0



ROLNICY WYTNIJ I ZACHOWAJ

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU ZWIERZĘTAMI HODOWLANymi W BIAŁYMSTOKU OGŁASZA

TERMINARZ ZAKUPU CIELĄT I JAŁÓWEK UŻYTKOWYCH DO DALSZEJ HODOWLI

W MIESIĄCU MARCU 1981 ROKU

DATA MIEJSCE ZAKUPU

5.03.1981 r.	Boratyniec, Jaświły, Mońki, Suraz, Tykocin, Turośń Koś., Goniądz, Laskowiec, Zaręby, Banie Maz., Budry, Grabowo, Olszewo Węg., Prostki, Wiśniowo Elckie.
6.03.1981 r.	Brzozowo Stare, Strabla, Wyski, Zabłudów, Konarzyce, Miastkowo, Śniadowo, Gruski, Krasnybór, Lipsk, Perły, Sztabin, Węgielsztyn, Węgorzewo.
9.03.1981 r.	Brańsk, Chraboty, Holanki, Ostrożany, Rudka, Chlebiotki, Dąbrowa Wielka, Kotaki, Klukowo, Piekuty, Szepietowo, Długie, Elk, Skomack, Zelki.
10.03.1981 r.	Bombla, Dąbrowa Biał., Janów, Juchnowiec, Łapy, Rynki, Sidra, Ciechanowiec, Nur, Przytuły, Wys.-Maz., Augustów, Bakalarzewo, Bargłowy, Nowinka, Szczecinki.
11.03.1981 r.	Dubicze Cerk., Jasionówka, Knyszyn, Korycin, Krypno, Narewka, Orla, Białaszewo, Czyżew, Grabowo, Radziłów, Trzcianne, Wąsosz, Biała Piska, Gołdap, Olecko, Pisz, Turośń, Ukta.
12.03.1981 r.	Czeremcha, Dobryń, Kleszczele, Michałowo, Szymki, Wasilków, Andrzejewo, Belda, Grajewo, Kolno, Stawiski, Szczuczyn, Giby, Raczki, Sejny, Stary Folwark, Suwałki, Wieliczki.
13.03.1981 r.	Czyże, Hajnówka, Narew, Ruś Stara, Sokoty, Szumowo, Dubeninki, Jeleniewo, Szpiliszki, Trakiszki, Widugiery, Żytikiejmy.
16.03.1981 r.	Działkowice, Milejczyce, Mielnik, Nurzec, Gać, Kobylin B., Perlejewo, Rutki.
17.03.1981 r.	Bielsk Podl., Boćki, Drohiczyń, Grodzisk, Siemiatycze, Jedwabne, Lachowo, Mały Płock, Piątnica, Turośń, Wizna, Drozdowo, Mikotajki, Miłki, Orzysz, Wydmyny.
18.03.1981 r.	Babiki, Krynk, Nowy Dwór, Sokołka, Suchowola, Zwierzyniec Wielki, Jablonka Kośc., Kulesze, Nowogród, Zawady, Zbójna, Gawlik Wielki, Giżycko, Kruklanki, Kutry, Pozezdrze, Ryn.
19.03.1981 r.	Jaświły, Kalinówka Kośc., Mońki, Nowosiółki, Śnieżki, Tykocin, Goniądz, Laskowiec, Miastkowo, Banie Mazurskie, Budry, Grabowo, Prostki, Wiśniowo Elckie.
20.03.1981 r.	Brzozowo Stare, Wyski, Zabłudów, Konarzyce, Śniadowo, Jaminy, Krasnybór, Radziejewo, Sztabin, Węgielsztyn, Węgorzewo.
23.03.1981 r.	Brańsk, Łubin Kośc., Ostrożany, Rudka, Rybaki, Dąbrowa Wielka, Kotaki, Klukowo, Piekuty, Szepietowo, Zambrów, Piłpów, Pawłowska, Przerosi, Sokołki, Świętajno, Zalesie.
24.03.1981 r.	Dąbrowa Biał., Janów, Juchnowiec, Łapy, Rynki, Sidra, Boguty, Ciechanowiec, Nur, Wys.-Maz., Augustów, Bakalarzewo, Bargłowy, Janówka, Pruska, Szczecinki.
25.03.1981 r.	Dubicze Cerk., Jasionówka, Knyszyn, Korycin, Krypno, Narewka, Orla, Białaszewo, Czyżew, Grabowo, Radziłów, Trzcianne, Wąsosz, Biała Piska, Gołdap, Kowale Oleckie, Olecko, Pisz, Ukta.
26.03.1981 r.	Dobryń, Kleszczele, Klukowice, Michałowo, Moskiewce, Andrzejewo, Belda, Grajewo, Kolno, Stawiski, Szczuczyn, Berznie, Krasnopol, Raczki, Sejny, Suwałki, Wieliczki.
27.03.1981 r.	Czyże, Hajnówka, Narew, Przytuły, Szczepankowo, Jeleniewo, Rutka Tartak, Szpiliszki, Trakiszki, Widugiery, Wizajny.
30.03.1981 r.	Jasienica, Szulborze, Szumowo, Zaręby, Długie, Elk, Skomack, Stare Juchy.
31.03.1981 r.	Jedwabne, Ruś Stara, Wizna.

AUKCJE JAŁÓWEK

10.03.1981 r. Mońki, Szepietowo
16.03.1981 r. Zambrów, Elk
25.03.1981 r. Ostrożany, Sulimy
26.03.1981 r. Piątnica, Grabowo k/Gołdapi

UWAGA ROLNICY!

Na terenie województwa białostockiego zakupy wszystkich cieląt odbywać się będą wyłącznie na w/w. spędach.

W innych terminach Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego nie będzie prowadzić skupu cieląt. W związku z powyższym uprzejmie prosimy Urzędy Gmin, Gminne Spółdzielnie, Lecznice dla Zwierząt, Spółdzielnie Mleczarskie o poinformowanie rolników wszystkimi możliwymi środkami przekazu o wyżej wymienionych terminach zakupu, jednocześnie prosimy wszystkich rolników o informowanie o powyższym sąsiadów.

OPOZH BIAŁYSTOK

k 693-1

GOSPODARSTWO o powierzchni 8 ha z budynkami - sprzedam. Kol. Kurlany 82. k 1229-1

MASZYNY rolnicze i stal zbrojona katowa dwuteńcowa oraz rurę ocynkowaną przekł. 10 - sprzedam. Białystok, tel. 410-494. k 1174-1

DREWNIANA przyczepa ciałkownik - sprzedam. Wiadomość: Wacław Kossakowski, Izbiście 2, gm. Choroszcz. k 1114-1

„URSUS” C-330 - sprzedam. Piotr Lasocki, Skarżyn Nowy, 18-205 Jablonka Kościelna. p 211-00

CIAGNIK C-360, mało używany - sprzedam. Janina Górńska, zam. Targonie-Witki, gm. Zawady. k 1088-1

CIAGNIK C-330 - nowy - sprzedam. Gasowski, Zenon, ul. 18-204 Kobylin, woj. łomżyński. k 1089-1

PRZYCZEPY ciałkownikowe wywrotki - sprzedam. Knyszyn, Grodzisk, 46, Borys. k 1115-1

DOJARKE Alfa-Lawe dwubębnowa, fabrycznie nowa oraz spawarkę wicową - sprzedam. Wielka Góra, 19-111 Krypno, Stachurski. k 1125-1

CIAGNIK Zetor 25 - sprzedam. Tadeusz Arasimowicz zam. Kuków Folwark. k 6901-1

„URSUS” C-330 z kabiną, 1500 mtg. w dobrym stanie - sprzedam. Stanisław Kossakowski, Kossaki Nadbłotne, 18-312 Rutki, woj. łomżyński. k 1088-1

CIAGNIK 4011 w dobrym stanie - sprzedam. Jan Rymarczyk, Prawdziński, poczta 16-323 Rutki Nowe woj. suwalskie. k 1178-1

CIAGNIK 820, plugi, kopaczka, stan dobry - sprzedam. Sobolewski, kol. Krukowszczyzna, 16-140 Korycin. k 1201-1

CIAGNIK C-330 nowy lub w dobrym stanie - kupię. Mirosław Zakrzewski, Krynickie, 16-069 Zabłudów. k 1188-1

CIAGNIK C-328 do kapitalnego remontu - kupię. Tadeusz Woronowicz, Sokołki, ul. Spokojna 8. k 1189-1

CIAGNIK „Urus” C-330, fabrycznie nowy - sprzedam. Białystok, ul. Gruntowa 8 m. 51 (po godz. 18). k 1207-1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA w Wydmach ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na n/w sprzęt:

1. Ciągnik C-355, nr rej. SUA - 770 H
Cena wywoławcza 43.221 zł
2. Ciągnik C-360, nr rej. SUA - 026 N
Cena wywoławcza 134.715 zł
3. Ciągnik C-360, nr rej. SUA - 033 C
Cena wywoławcza 134.085 zł
4. Stertnik nr 29/IV/9/80
Cena wywoławcza 22.176 zł
5. Sieciakarna polowa Z-305 nr 34/IV/3/80
Cena wywoławcza 103.305 zł
6. Ładowacz „Cyklop” nr 773659
Cena wywoławcza 40.086 zł

I przetarg odbędzie się 18 marca 1981 roku o godz. 10 w biurze RSP. Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Zastrzeżenie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 643-1

Zakład Energetyczny Rejon Białystok przeprasa odbiorców energii elektrycznej za przerwę, która wystąpiła dnia 5.03.81 r. w godzinach 7-15 w Białymstoku przy ul. Kopernika 2, 3, 4, dnia 9.03.81 r. w godz. 7-15 w miejscowości: Kleszczyn, Horodniany, Księżyno, kol. Księżyno, Cegielnia Księżyno, w dniach 9 i 10.03.81 r. w godz. 7-15 w Białymstoku przy ul. Wasilkowskiej, Wysockiego, Zgoda, Reginia, Łącznikowej, Balladyny, Kordiana, Krzyżowej, Kasprzaka, Skarżynskiego, Wschodniej, Dzielnicza Wygoda, dnia 11.03.81 r. w godz. 7-15 w Białymstoku przy ul. Kojelowej 18 i 5, Magazynu mebli i Zwiastwa 3 i 5, Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych. Przerwy spowodowane są remontem urządzeń energetycznych. K 674-1

CIAGNIK C-330 - zamienie na C-355 lub sprzedam. Kopaćki 10 kosiarkę rotacyjną - sprzedam. Dudek, Hryniewie 14 koło Białogostu. k 1129-1

CIAGNIK C-4011 po remoncie - sprzedam. Stanisław Sidorek, Żywa Woda, 18-404 Jeleniewo, woj. suwalskie. k 1139-1

CIAGNIK C-330 (po kapitalnym remoncie) - sprzedam. Suwałki, ul. 23 Października 38. k 1131-1

KIOSK wazny - tanio sprzedam. Białystok, ul. Wiejska 4 „a” m. 88. k 1121-1

MATEMATYKA. Fizyka - korepetycje. Mgr. Węgras, ul. Poludniowa 11 m. 1. k 1158-1

KIOSK nadający się na usługi handlowe - sprzedam. Białystok, Domejki 13 (po godz. 17). k 1181-1

1 LUTEGO br. w okolicy Kuliszek, gm. Biała Piska, woj. suwalskie zginił pies szary, kłosały, łapki podpalane, bez ogona. Zwrot za nagrodą. Wiadomość: Mateusz Skupkowski, Biała Piska, ul. Kojelowa 4, tel. 42-34. k 1180-1

ROZRZUTNIK obornika jednosłowy oraz kopaćki ciałkownika gładziasta - sprzedam. Józef Ratonowski, Skajdy, 18-505 Żytikiejmy, woj. suwalskie. k 1141-1

17 stycznia br. na trasie Orzysz-Mikotajki zaginił suka „Jaki” - Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Z. Borowski, 18-200 Pisz, Lipowa 3, tel. 23-81. k 1132-1

10 lutego br. w „Romantycznej” zgubił maskę, rekawiczki i damski kuferek. Znalazcę proszę o zwrot. Białystok, tel. 274-61 (po godz. 16). k 1133-1

PLASZCZ damski skórzany, palmowa - sprzedam. Tel. 233-96 (po godz. 16). k 1141-1



UWAGA ROLNICY!

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU ZWIERZĘTAMI HODOWLANymi W BIAŁYMSTOKU

OGŁASZA TERMINARZ SPEDÓW KONI

NA MIESIĄC MARZEC 1981 ROK

KONIE RZEŻNE NA EKSPORT

DATA MIEJSCOWOŚĆ I GODZINA ROZPOCZĘCIA SPEDU

5.03.1981 r.	Janów 9, Sidra 9, Dąbrowa Biał. 9, Goniądz 9, Laskowiec 9, Zaręby 9, Banie Maz. 9, Budry 9, Prostki 9, Wiśniowo Elckie 9, Grabowo 9, Olszewo Węg. 9.
6.03.1981 r.	Wasilków 9, Sokołka 9, Kuźnica 9, Konarzyce 9, Miastkowo 9, Śniadowo 9, Gruski 9, Krasnybór 9, Lipsk 9, Perły 9, Sztabin 9, Węgorzewo 9, Węgielsztyn 9.
9.03.1981 r.	Zabłudów 9, Michałowo 9, Szymki 9, Chlebiotki 9, Dąbrowa Wielka 9, Kotaki 9, Klukowo 9, Piekuty 9, Długie 9, Elk 9, Skomack 9, Zelki 9.
10.03.1981 r.	Boćki 9, Grodzisk 9, Siemiatycze 9, Drohiczyń 9, Ciechanowiec 9, Nur 9, Przytuły 9, Wys.-Maz. 9, Augustów 9, Bakalarzewo 9, Bargłowy 9, Nowinka 9, Szczecinki 9.
11.03.1981 r.	Korycin 9, Suchowola 9, Nowy Dwór 9, Białaszewo 9, Grabowo 9, Czyżew 9, Radziłów 9, Trzcianne 9, Pisz 9, Biała Piska 9, Gołdap 9, Olecko 9, Ukta 9, Turośń 9.
12.03.1981 r.	Czyże 9, Hajnówka 9, Kleszczele 9, Milejczyce 9, Andrzejewo 9, Belda 9, Grajewo 9, Kolno 9, Stawiski 9, Szczuczyn 9, Giby 9, Raczki 9, Sejny 9, Suwałki 9, Wieliczki 9, Stary Folwark 9.
13.03.1981 r.	Narew 9, Bielsk Podl. 9, Łubin Kośc. 9, Ruś Stara 9, Sokoty 9, Szumowo 9, Dubeninki 9, Jeleniewo 9, Szypliszki 9, Trakiszki 9, Widugiery 9, Żytikiejmy 9.
16.03.1981 r.	Suraz 9, Rynki 9, Brzozowo Stare 9, Gać 9, Kobylin Borzymy 9, Rutki 9, Szczepankowo 9, Zambrów 9.
17.03.1981 r.	Juchnowiec 9, Nowosiółki 9, Tykocin 9, Knyszyn 9, Lachowo 9, Mały Płock 9, Piątnica 9, Turośń 9, Jedwabne 9, Wizna 9, Drozdowo 9, Mikotajki 9, Miłki 9, Orzysz 9, Wydmyny 9.
18.03.1981 r.	Turośń Kośc. 9, Łapy 9, Brańsk 9, Rudka 9, Jablonka Kośc. 9, Nowogród 9, Perlejewo 9, Zawady 9, Zbójna 9, Kulesze Kośc. 9, Gawlik Wielki 9, Giżycko 9, Kruklanki 9, Kutry 9, Pozezdrze 9, Ryn 9.
19.03.1981 r.	Janów 9, Sidra 9, Dąbrowa Biał. 9, Goniądz 9, Laskowiec 9, Miastkowo 9, Banie Maz. 9, Budry 9, Grabowo 9, Prostki 9, Wiśniowo Elckie 9.
20.03.1981 r.	Wasilków 9, Sokołka 9, Kuźnica 9, Konarzyce 9, Śniadowo 9, Jaminy 9, Krasnybór 9, Radziejewo 9, Węgielsztyn 9, Węgorzewo 9, Sztabin 9.
23.03.1981 r.	Zabłudów 9, Michałowo 9, Gródek 9, Dąbrowa Wielka 9, Kotaki 9, Klukowo 9, Piekuty 9, Pawłowska 9, Przerosi 9, Świętajno 9, Sokołki 9, Zalesie 9, Filipów 9.
24.03.1981 r.	Boćki 9, Grodzisk 9, Siemiatycze 9, Ciechanowiec 9, Nur 9, Wys.-Maz. 9, Boguty 9, Augustów 9, Bakalarzewo 9, Bargłowy 9, Szczecinki 9, Pruska 9.
25.03.1981 r.	Korycin 9, Suchowola 9, Nowy Dwór 9, Białaszewo 9, Grabowo 9, Czyżew 9, Radziłów 9, Trzcianne 9, Pisz 9, Biała Piska 9, Ukta 9, Gołdap 9, Olecko 9, Kowale Oleckie 9.
26.03.1981 r.	Czyże 9, Hajnówka 9, Kleszczele 9, Andrzejewo 9, Belda 9, Grajewo 9, Kolno 9, Stawiski 9, Szczuczyn 9, Raczki 9, Sejny 9, Suwałki 9, Wieliczki 9, Krasnopol 9, Berznie 9.
27.03.1981 r.	Wyski 9, Bielsk Podl. 9, Działkowice 9, Przytuły 9, Jeleniewo 9, Szpiliszki 9, Trakiszki 9, Widugiery 9, Wizajny 9, Rutka Tartak 9.
30.03.1981 r.	Suraz 9, Rynki 9, Brzozowo Stare 9, Zaręby 9, Szumowo 9, Szulborze 9, Jasienica 9, Stare Juchy 9, Elk 9, Długie 9, Skomack 9.
31.03.1981 r.	Nowosiółki 9, Tykocin 9, Krypno 9, Knyszyn 9, Ruś Stara 9, Jedwabne 9, Wizna 9.

Konie rzeźne kupowane będą w każdy wtorek na bazie OPOZH w Szepietowie oraz każdy wtorek i piątek na bazie OPOZH w Mońkach.

UWAGA!

Począwszy od dnia 16.03.1981 r. na w/podanych spędach kupowane będą zbiegła rzeźna na eksport.

KONIE ROBOCZE DLA ODBIORCÓW KRAJOWYCH

10.03.1981 r. Augustów godz. 10-1a.

OPOZH BIAŁYSTOK k 692-1



UWAGA ROLNICY!

BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE w BIAŁYMSTOKU

Informujemy, że w roku bieżącym zostały podwyższone ceny na gęsi w skupie o 15 zł na jednym kilogramie i będą wynosiły:

- 1) gęsi kontraktowane tuczone — po 85 zł za 1 kg
- 2) gęsi kontraktowane do tuczu — po 75 zł za 1 kg
- 3) gęsi do tuczu w skupie umownym — po 75 zł za 1 kg

